

Kamil Majchrzak mistrzem olimpijskim!

Dodany 23.08.2014 przez Piotr Dąbrowski w kat. Tenis News



Kamil Majchrzak w chińskim Nankinie zdobył złoty medal młodzieżowych Igrzysk olimpijskich. 18-letni Polak w finale turnieju singla pokonał Brazylijczyka Orlando Luza 6:4, 7:5. Najlepszy polski tenisista młodego pokolenia drogę do złota w Chinach miał jednak co najmniej krętą. Kamil pokazał jednak wielką wolę walki i niesamowitą determinację. Przede wszystkim wielkim sprawdzianem dla młodego piotrkowianina była

półfinałowa batalia z najlepszym juniorem świata Andrieja Rubleva 6:4, 3:6, 6:3. Dzięki temu zwycięstwu zawodnik Winner Piotrków Trybunalski znalazł się w strefie medalowej. W finale mierzył się z trzecim w rankingu juniorów Orlando Luzem. Pojedynek stał na bardzo wysokim poziomie. Brazylijczyk był z pewnością godnym rywalem Majchrzaka. Dysponuje mocnym forhendem i całym wachlarzem zagrań technicznych, na czele z idealnie niemal mierzonymi dropszotami. Polak jednak nie pozostawał dłużny i na świetne zagrania przeciwnika odpowiadał jeszcze lepszymi. Mimo tego, że zgromadzona na trybunach obiektu w Nankin publiczność (blisko 1200 osób) wciąż krzyczała „Dalej Orlando”, to Kamil pokazał, że potrafi grać pod presją otoczenia i jest świetnie przygotowany mentalnie.

Sukces Kamila to jeden z największych triumfów polskiego tenisa w historii. Wynik 18-lątka można porównać do sukcesów sióstr Radwańskich na juniorskich turniejach Wimbledonu i Roland Garros, czy finału US Open Janowicza. Jest to z pewnością niesamowity wynik, a zarazem ostatni w juniorskiej karierze Polaka. Wielkie gratulacje należą się także trenerowi Kamila i jego rodzicom, którzy od lat wierzyli w talent syna i nigdy w niego nie zwątpili. Teraz Majchrzak wkracza na ścieżkę zawodowego tenisa. Łatwo nie będzie, ale chłopak z Piotrkowa z nie takimi rzeczami sobie dawał radę. Z pewnością nie będzie on odczuwał żadnej tremy przez meczami z dużo starszymi i bardziej utytułowanymi rywalami.

Zdobyte w Nankin złoto będę miał ze sobą cały czas. Teraz prawdopodobnie każdego wieczora, gdy będę miał wolną chwilę będę mógł sobie powiedzieć „Niesamowite, zrobiłem to, mam złoty medal!”. Jestem przepelniony radością. Dalej nie mogę uwierzyć w to co dzisiaj się stało na korcie. Szczerze mówiąc przed turniejem nie zakładałem, że mogę wygrać. Myślałem, że uda się zdobyć medal. Gdybym zdobył brąz byłbym najszczęśliwszym chłopakiem na świecie. Teraz powoli ten złoty krążek na szyi zaczyna do mnie docierać. Teraz będę grał jeszcze w deblu z Jasiem (Zielińskim -przyp. red.) i mikście. Wypadałoby zdobyć jeszcze dwa medale. Generalnie chciałbym wrócić z Nanjing z trzema medalami: dwoma złotymi i brązowym. – powiedział szczęśliwy Kamil Majchrzak pierwszy polski młodzieżowy mistrz olimpijski w tenisie ziemnym.